

KWIRYNA HANDKE

Warszawa

krhandke@poczta.onet.pl

Skrzydła – wyraz i nośnik symboli w tekstach Stefana Żeromskiego

Słowa kluczowe

pisarz, tworzywo językowe, skrzydła

Keywords

writer, linguistic material, wings

Tworzywo językowe zawarte w tekstach literatury pięknej może być, i bywa, rozmaicie postrzegane przez badaczy. Językoznawcy najczęściej zwracają uwagę na elementy słownikowe, specyficzne nazewnictwo czy określone formy gramatyczne lub słotwórcze, a także na tekstową funkcjonalność poszczególnych leksemów czy form lub ich grup albo zbiorów tematycznych. Niektórzy śledzą również tropy stylistyczne, zwłaszcza metafory i porównania. Rzadziej spotykamy analizy wykraczające swoim zasięgiem poza tekst literacki jako płaszczyznę penetracji badawczej, czyli poza relację: tekst–badacz. Tymczasem ujęcie szersze, w którym uwzględni się trójstronną relację: pisarz–tekst–badacz, pozwala dostrzec więcej aspektów niemal każdego badanego zagadnienia czy tematu. Przy tym pisarza należy tu postrzegać nie tylko jako autora, kreatora tekstu, nadawcę komunikatu, twórcę oryginalnego warsztatu pisarskiego, ale również jako jednostkę ludzką, egzystującą w określonym czasie i miejscu/miejscach, osobowość o określonej tożsamości, obdarzoną swoistymi cechami, mającą określone upodobania, poglądy i preferencje.

Z tak nakreślonej perspektywy przedstawię tutaj wybraną jednostkę językową (będzie to wyraz *skrzydło*, częściej używany, ze względu na parzystość tego narządu, w formie

liczby mnogiej *skrzydła*, oraz pochodne formy *skrzydlaty*, *uskrzydłony* i wyjątkowo pojawiający się czasownik *uskrzydlić*), która występuje w zbiorze tekstów jednego pisarza. Nie przypadkiem jest nim Stefan Żeromski, ponieważ potrafił zawrzeć w swoim piśmiennictwie niespotykane gdzie indziej w literaturze polskiej bogactwo słownictwa – różnorodnego słowotwórczo, semantycznie i funkcjonalnie.

Skrzydła w dziejach kultury człowieka mają szczególne znaczenie – jako atrybut świata żywych stworzeń (ptaków, owadów, a nawet niektórych ssaków, takich jak nietoperze), którego nie posiada, a bardzo chciałby go mieć, człowiek. Od zarania dziejów ludzie obserwujący możliwości, jakie dają skrzydła, dążyli do ich naśladownictwa, ale zarazem w swojej bezsilności przypisywali im różnorodne symboliczne treści. Poczynając od starożytności, przedstawiano ze skrzydłami istoty „ziemskie” niemogące latać, np. skrzydlatego rumaka Pegaza czy mitycznych Hermesa-Merkurego i Perseusza z uskrzydłonymi stopami, czy Dedala i Ikara podejmujących próby lotów do słońca ze skrzydłami przymocowanymi do ramion. Wielowiekowe dążenie człowieka do naśladowania skrzydlatych stworzeń miało u podstaw marzenie o uniesieniu się z ziemi i lataniu. Ujmując rzecz dowolnie, w syntetycznym skrócie, można przywołać na gruncie polskim taką sekwencję dziejowych faktów: od pradawnego wyrazu **kridlo*, wywodzącego się od czasownika o znaczeniu ‘latać’, do metaforycznego określenia *Polskie Skrzydła* jako nazwy narodowego lotnictwa.

Obok konstruktywnego nurtu cywilizacyjnego, który pozwolił urzeczywistnić pierwotne marzenia człowieka o lataniu, równolegle rozwijała się sfera symboliki związanej ze skrzydłami. Jak rozległy był jej zakres, ukazuje zbiór zgromadzony w *Słowniku symboli*¹. Na początku hasła *skrzydła* Władysław Kopaliński wymienia to, co one symbolizują: życie, śmierć, posłańca bogów, duszę i ciało, Ducha Świętego, uduchowanie; myśl, umysł, ideę, abstrakcję, ewolucję duchową, inteligencję, wiedzę, rozmyślanie; światło, oświecenie, wyobraźnię; powietrze, wyzwolenie (z przyciągania ziemskiego), wzlot, ulgę, uniesienie, aspiracje, wzniosłość, egzaltację, zapał i wiele, wiele innych. Z kolei rozmaite konkretyzacje tych uogólnień znajdujemy od najdawniejszych czasów w kulturze ludzkości. Niektóre z nich przetrwały w piśmiennictwie i świadomości poszczególnych społeczeństw, znalazły również odzwierciedlenie w znakach językowych, jak np. *skrzydła gołębic* (Psalm 54), *opiekuńcze skrzydła*; *brać kogoś pod swoje skrzydła* („Pod cieniem skrzydeł Twoich chroń mnie”, Psalm 16); *na skrzydłach wiatru* (łac. *super pennas ventorum*), czyli z największą szybkością (Wulgata, Psalm 17; 103); *skrzydlate słowa* – metafora pojawiająca się wielokrotnie u Homera w *Iliadzie* i *Odysei*; dziś ‘słowa, wyrażenia powszechnie cytowane’².

Polszczyzna wiele odziedziczyła z tego dorobku kulturowego i wzbogaciła go w swojej długiej historii. W efekcie mamy bardzo rozbudowaną sferę znaczeniową wyrazu *skrzydło* i form pochodnych, udokumentowaną w leksykonach.

¹ Władysław Kopaliński, *Słownik symboli* (Warszawa: Wiedza Powszechna, 1990).

² Tamże.

W piśmiennictwie Żeromskiego (z wyjątkiem listów i publicystyki) znalazłam 257 kontekstów, w których pojawił się wyraz *skrzydło* i pochodne – w różnych znaczeniach i funkcjach tekstowych. Może nie jest to zbyt duża liczba jak na rozmiar tekstów tego pisarza ani nawet w stosunku do zgromadzonego przeze mnie zbioru słownictwa dotyczącego świata zwierząt³, jednak mimo to z pewnością godna zauważenia. Konteksty występują we wszystkich rodzajach utworów, choć z niejednakową częstotliwością. Najrzadziej w dramatach, przy tym w ogóle ich brak w *Białej rękawiczce*, *Turoniu* i *Uciekła mi przepióreczka*. W opowiadaniach i utworach powieściowych znaleźć można nieliczne i tylko w niektórych tytułach. Natomiast wyraźnie zauważalną liczbę takich kontekstów mają następujące teksty: *Międzymorze* (13), *Wiatr od morza* (14), *Uroda życia* (17), *Dzieje grzechu* (20), *Duma o hetmanie* (21), *Popioły* (40) oraz *Dzienniki* (35). Z kolei rozkład semantyczno-funkcyjny tego zbioru przedstawia się następująco: w znaczeniach podstawowych (46), w różnych metaforycznych związkach wyrazowych (150) i w porównaniach (61).

W analizie interesowała mnie relacja tego zbioru z tekstów Żeromskiego do zasobu ogólnopolskiego, jaki utrwały wielkie leksykony. W porównaniach posłużyłam się *Słownikiem języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego⁴, w którym wyraz *skrzydło* dokumentuje 11 znaczeń i wiele frazeologicznych⁵ związków wyrazowych, oraz *Słownikiem frazeologicznym języka polskiego* Stanisława Skorupki⁶, w którym przywołano 43 związki z tym wyrazem. W dalszym przedstawieniu materiału przyjmuję kolejność i definicje znaczeń według SJPD.

W znaczeniu podstawowym wyraz *skrzydło* to 1. ‘narząd lotu u niektórych zwierząt kręgowych i bezkręgowych, mający różną budowę i pochodzenie, występujący zawsze w parzystej liczbie (jedna, dwie pary)’.

U Żeromskiego w opisach otaczającego świata prawie nie spotykamy prostych informacji. Jego przedstawienia są zazwyczaj rozbudowane, nierzadko stanowią obrazy czy scenki, zawierają kształty, barwy, dźwięki i przede wszystkim ruch. Dotyczy to również obrazowania skrzydeł. W obrębie tego podstawowego znaczenia wyrazu pisarz opisuje przede wszystkim skrzydła różnych ptaków, takich jak: bekasy, cyranki, kondory, kraski, kruki, kulony, słowiki, szczygły, wilgi, wrony, wróble, żołą, a najczęściej jaskółki, kaczki, mewy, rybitwy, orły i sępy, ale również skrzydła owadów: motyli, ważek, much, a nawet takich latających ssaków, jak nietoperze. Warto przy tym podkreślić, że pisarz doskonale znał świat latających stworzeń, ponieważ obserwował go od dzieciństwa. Później często bywał nad morzami (we Włoszech, we Francji, w Polsce), stąd tak wiele miejsca poświęcał mewom i rybitwom.

³ Będzie to kolejny, zapewne 17., tom serii *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*.

⁴ *Słownik języka polskiego*, red. Witold Doroszewski, t. I–XI (Warszawa: PWN, 1958–1969); dalej skrót SJPD.

⁵ Związki frazeologiczne w rozumieniu SJPD, zob. t. I tego *Słownika*.

⁶ Stanisław Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. I–II (Warszawa: Wiedza Powszechna, 1989).

Ze względu na oczywisty przedmiot przedstawień istotne są kształty skrzydeł, a przede wszystkim ich ruchy, które pisarz oddał bardzo dużą liczbą czasowników, wpisanych w rozmaite konteksty, np.:

dotykać skrzydłami, kołysać się na skrzydłach, lecieć, latać, łopotać, mieć skrzydła, migać, ogarnąć, okryć, otaczać skrzydłami, otworzyć, podawać skrzydła, porwać na skrzydła, potargać skrzydła, przefrunąć, przemierzyć na skrzydłach, przenosić na skrzydłach, przypiąć, przyprawić skrzydła, rozłożyć, rozpościerać, rozwijać, trzepać, unosić się na skrzydłach, ważyć się na skrzydłach, wyfrunąć, wylamywać, wynosić się na skrzydłach, wznieść się, wznosić się, zwichnąć, zwiesić skrzydła (zob. też dalej dźwięki wydawane skrzydłami).

Jak za dni naszych mewy białoczelne nad jej [Prawisły] szerokim wodnym przestworzem rytmem rwanym, w sposób niewysłowienie uroczy, miotają skrzydła długie i wydają krzyk swój bojowy (Międz 308)⁷

Widzę tuż nad swą głową rozpostarte jej [mewy] skrzydła, dziób rozwarty, słyszę krzyk chrapliwy i dziki (Międz 297)

Nad ciemną wodą rozjuszoną migają skrzydła mew, padają niemal w fale i znowu szymbują ku chmurom [Capri, burza nad morzem] (Zapis 163)

[rybitwa] Ja jestem [...] ptak przelotny, którego skrzydła burza z prawa i z lewa podbija (Międz 298)

Radował go rozmach skrzydeł chyżej, wiatroskrzydłej rybitwy, co się nad rozlewiska Wisły z morza dalekiego wybrała (Wiatr 75)

[...] rytmicznie wyrzucając do lotu skrzydła kołyszą się kulony (Zap 75)

Proste, wysmukłe sosny kiwają [...] gałęziami, po których tulają się z rozpostartymi skrzydłami młode wrony, zabawnie udając dorosłe (Dzien II 293)

[pies Puk] goni lekkoskrzydłe jaskółki (Pom 140)

[...] uwagę wszystkich skupił na swych lotnych skrzydłach motyl, biały jak płatek śniegu. Kiedy niekiedy przytulał piersi do badyla i wtedy leniwie poruszał skrzydłami, jakby się nimi wachlował (Prom 114)

[...] krasnopióre żolny, które w lot zabijają lekkoskrzydłe motyle i ociężałe żuki (Wiatr 60)

Z ruchem skrzydeł łączą się wydawane przez nie dźwięki, które są słyszane i rozróżniane przez uważnego obserwatora, dodatkowo obdarzonego dobrym słuchem i muzyczną

⁷ Wszystkie cytaty pochodzą z: Stefan Żeromski, *Pisma*, red. Stanisław Pigoń (Warszawa: Czytelnik, 1947–1956); tenże, *Dzienniki*, t. I–III (Warszawa: Czytelnik, 1953–1956); tenże, *Listy*, oprac. Zdzisław J. Adamczyk, w: tenże, *Pisma zebrane*, t. 34–39 (Warszawa: Czytelnik, 2001–2010).

wrażliwością, a takimi cechami odznaczał się Żeromski⁸, dzięki czemu mógł przedstawić tak różnorodną gamę dźwięków wydawanych skrzydłami stworzeń latających, np.:

Już nie świszczą ponad konarami skrzydła orłowe (Pop I 9)

Stado wron z łopotem skrzydeł i krakaniem [...] drapało się na wysokie szczyty włoskiej topoli (Pop II 164)

Z wyżyny wiązu rosnącego w kącie ogrodu spada trzepocząc skrzydłami złotolita wiwilga i broczy krwią mokre trawy (Pop I 11)

Posypały się ciężkie krople rosy na okrągłe głowy koniczyn, na smółki wysmukłe i przyziemny barwinek, gdy z loskotem skrzydeł w koronę sosny zapadła [wilga] (Wil 256)

[nad wodami i moczarami] *najżywszą melodię życia wydzwania chyże skrzydło dzikiej kaczk* (Wis 13)

Nadleciały stadkiem cyranki, krążyły kilkakrotnie z wyciągniętymi szyjami, przerywając ciszę melodyjnym, dzwoniącym świstem skrzydeł, zataczały w powietrzu elipsy coraz mniejsze – wreszcie zapadły w trzciny, z loskotem rozbijając wodę piersiami (Zmierzch 54/55)

Park był pusty i cichy zupełnie [...] Tylko ptaki wołały się po drzewach. Niektóre z nich pędziły za żerem w wysoką trawę i od czasu do czasu przerywały ciszę trzepotem skrzydeł, gdy uczepliwszy się grubych badyłów bujały wraz z nimi na powietrzu (Syz 230)

[Rafał w Wygnance] *Gdy nieraz leżał na suchych pagórkach, otaczających niskie łąki nadrzeczne [...] wysoko pod chmurami dawał się słyszeć chrzęst skrzydeł bujającego bekasa* (Pop I 149)

Ucichł dudniący lot bekasów (Zmierzch 55)

Czasami kędyś w lazurowej wyżynie rozdzwaniał się podchmurny klangor skrzydeł stada dzikich kaczek-krzyżówek krążących ostrożnie nad wodami [nad Wisłą] (Char 150)

[Śnica obserwujący lot kaczek] *Wy, piękne ptaki [...] Jakże jest pięknie, gdy lecicie na skrzydłach dzwoniących!* (Char 151)

[Helena w górach] [...] *śpiewała pieśń złożoną z dziwnych słów. Nazwy uwielbiające moc wichru, pochwały piękności jako wybuchów płynęły z jej piersi tak samo jak owe śliczne a niespodziewane chmury z łona gór. W ustach zmieniały się na śpiew solowy, dostrojony do melodii szumnych poświstów, do niezglębionych akordów ryku puszczy wylatującego z dolin ku niebu, a w którym słycać jakby śmiganie olbrzymich ptasich skrzydeł po niezmiernych obszarach* (Pop II 80)

⁸ Zob. Barbara Bartnicka, *Świat dźwięków*, t. 4. serii *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego* (Kraków: Universitas, 2002).

Muszki przelotne [...] Przecinają skrzydłami wiatru jasność i chłód – wiatru, co wzdyma się, przelata i zacicha – dzwonią skrzydłami o słońca struny nawiązane (Dum 145)

Żeromski, doskonały kolorysta⁹, nie mógł nie wprowadzać do opisu skrzydeł również barw, np.:

[Na przymorzu] *Bieli się tylko w dalekim błękitcie stado mew wiecujących. Złożone są ich płowe, smużką białą ośnieżone skrzydła i białe głowy widnieją z dala na fali (Międz 297)*

[do mewy] *Czegóż ode mnie chcesz, skrzydlata, Com ci krzyw, śnieżnopióra? (Międz 297)*

Jakże piękne [...] jest wówczas bezdenne morze. Nad czarnymi zwałami migają białe skrzydła mew, dzioby i szpony ich padają w grzebienie wodnych brył, pisk przeszywa na wskroś burzę, a wąskie skrzydła wynoszą się naprzeciw piorunów (Róża 153)

Oczy [...] trafiły na chyże rzuty płowych skrzydeł śnieżnogłowej i wielkodziobej rybitwy, co się nad falą wznosiła i zniżała czatując na żarłocznego szczupaka (Wiatr 81)

W pewnym miejscu zerwała się kraska. Jej błękitne skrzydła migające między drzewami zbudziły na nowo myśliwskie instynkta Marcinka. Ale kraska była jeszcze przezorniejsza niż kaczk i znikła w gęstwinie bez śladu (Syz 125)

Złotem, lazurem i barwą zorzy wschodzącej pisane skrzydła motyla to się łączą ze sobą, jak gdyby w lęku o kruchość tajni nadobnego pisma, to się rozwierają bezczelnie przed słońcem, ni to obłąkana młodości żądza niebezpieczeństw (Dum 145)

Błękitne ważki na przezroczystych skrzydłach snuły się nad tą ruchomą, wiecznie żywą, nieustanną wodą (Pow 68)

[...] poznikały nawet szklarze i modre świtezianki, wiecznie trzepoczące siateczkowatymi skrzydłami dokoła badylów sitowia (Zmierch 55)

Dajcie odpowiedź, o wielobarwne skrzydła motyle (Dum 146)

[...] kręciły się jakieś wysoko postawione muchy ze zlocistymi skrzydłami (Prom 114)

[autor obserwuje wędrowkę bożej krówki po liściach jagody] *Ale czyż krówka nie widzi tych wielkich much o żółtych, złożonych skrzydłach, co pozasiadały wkoło listków (Dzien II 293)*

2. 'jeden z dwu płatów nośnych przytwierdzonych z boku do kadłuba samolotu lub szybowca'

⁹ Zob. Kwiryna Handke, *Świat barw*, t. 5. serii *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego* (Kraków: Universitas, 2002); też, *Polszczyzna Stefana Żeromskiego* (Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy 2012); też, „Żeromski jako kolorysta”, *Zeszyty Stowarzyszenia im. Stefana Żeromskiego* 4 (2014), 11–29.

Przysiadywał faldów nad poszczególnymi badaniami techniki lotniczej [...] Mozolnie przerabiał tablice doświadczeń i badań Langleya i Maxima z aerodynamiki [...] o wszelkiego rodzaju skrzydłach aerodynamicznych, o całej statyce i dynamice nowożytnego lotnictwa (Urod 176)

3. ‘część ruchoma, ramię, śmigło obracające się, wirujące, stosowane w urządzeniach mechanicznych’

[Piotr podczas lotu płatowcem własnej konstrukcji] *Podniósł się w górę jako kania. Dźwignął lotki prawego skrzydła i sprostował aeroplan (Urod 384)*

[płatowiec Piotra podczas lotu] *Pochylnie płatowca stały się jako skrzydła wrosnięte w ramiona (Urod 382)*

Nie przypadkiem właśnie w *Urodzie życia* znalazł się wątek budowy i lotu płatowca, skonstruowanego przez głównego bohatera. Żeromski interesował się aerodynamiką i konstrukcjami samolotowymi. „W historii samolotu Rozłuckiego wykorzystana została zapewne znajomość pisarza z inżynierem Witoldem Jarkowskim, profesorem aeronautyki w politechnice petersburskiej”¹⁰. Nie jest wykluczone, że wpływ miały tu również osobiste wydarzenia z życia pisarza, który na początku XX wieku często przebywał na zachodzie Europy, a tam wtedy zaczęło się rozwijać lotnictwo, najpierw sportowe. W 1905 roku powstała w Paryżu Międzynarodowa Federacja Lotnictwa, rejestrująca rekordy lotnicze i zrzeszająca narodowe aerokluby. Powieść *Uroda życia* została wydana w 1912 roku, ale zamysł jej napisania powstał kilka lat wcześniej, o czym Żeromski pisał do żony Oktawii w listach z 26 lipca i 17 września 1909 roku (Listy, t. 37, s. 187 i 206).

4. ‘boczna, wyodrębniona część budynku, zwykle ustawiona pod kątem do korpusu głównego’

Żeromski opisywał typową architekturę dworskową i pałacową swoich czasów, tym samym udokumentował jej istnienie. Jak wiadomo, z biegiem lat ten typ budownictwa zanikał, a wraz z nim i takie nazwy, np.:

Pałacyk składa się z dwu skrzydeł parterowych, pośrodku których wznosi się piętro z dużym balkonem (Dzien II 323)

W pałacyku „starszy pan” zajmował jeden z pokojów prawego skrzydła (Char 239)

¹⁰ Zob. *Stefan Żeromski. Kalendarz życia i twórczości*, oprac. Stanisław Kasztelowicz i Stanisław Eile (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1961), 297 – komentarz dotyczący, jak to określili redaktorzy, „wypadków autentycznych” w *Urodzie życia*.

Zakończenie obydwu skrzydeł starego „palacu” zamykały drewniane wieżycy (Char 235)

Pałac od strony ogrodu miał kształt podkowy. Dwa jego boczne skrzydła stały naprzeciwko siebie [...] Miejsce zawarte między skrzydłami i korpusem gmachu wypełniły kwietniki i gazony z egzotycznymi krzewami [...] Teresa z teściową mieszkały w lewym skrzydle palacu (Wiatr 244)

Dwa skrzydła piętrowego domu (Char 79)

Żołnierz-wartownik wskazał im [...] drogę, która prowadziła między dwoma skrzydłami koszar wojskowych (Pop III 184)

5. ‘jedna z części składowych większego przedmiotu, sprzętu, urządzenia, zwykle znajdująca się z boku, często ruchoma’

W obrębie tego znaczenia wyrazu *skrzydło* w tekstach Żeromskiego daje się wyróżnić kilka grup:

a) nakrycia głowy, które albo kojarzą się kształtem z ptasimi skrzydłami (SJPD zalicza je do przestarzałych), albo są przybrane skrzydłami

Kapelusz, czarujące borsalino, z dawniej nadanego mu kształtu artystycznego zawadiactwa przeszedł samowolnie w stan rozpaczliwej obwisłości skrzydeł [...] W kapeluszu ze skrzydłami obwisłymi (Pav 175)

[młody technik, pomocnik inżyniera] *Głowę jego okrywał duży kapelusz z rondem w postaci skrzydeł (Ludz 57)*

Rondo kapelusza związanego pod brodą oskrzydlało jej twarz (Pop II 69)

[Żydzi w warszawskim Ogrodzie Saskim] *Kobiety miały na sobie modne barwy. Cały ich ogrom mienił się od pąsowych i jaskrawoniebieskich staników, od fioletowych i czerwonych kapeluszków z ptasimi skrzydłami albo z kwiatami, które za każdym ruchem osoby kiwały się nad jej głową (Ludz 49)*

[o zbójnikach, którzy w górach napadli Helenę i Rafała] *Przypatrywał się [...] wysokim czapkom tych ludzi, do których jeden przyczepił sobie ogon lisa, drugi skrzydło wyrwane zabitemu orłowi, trzeci kły i paszczę niedźwiedzia [...] (Pop II 86)*

b) poły płaszcz

[wolno idący szwadron konny] *Wiem jak pistoletowy strzał rozległ się głos komydy: – Za broń! Jak jedno machnęły prawe skrzydła płaszców na ramię odrzuconych (Pop III 101)*

[Ewa wspomina swój szary płaszczyk z czasów młodości w Warszawie] *Mówiono jej o tym i pisano w tajnych liścikach, że poły tego płaszczyka – to skrzydła anioła... (Dzieje I 197)*

c) części wiatraka

We mgłę, kędyś daleko, wiatrak leniwie obracał swe skrzydła (Urod 288)

Fury naladowane grochem pędzą szybko, aby umknąć przed deszczem. Uciekam i ja, pozostawiając za sobą machający na gwałt skrzydłami wiatrak (Dzien II 386)

Przyglądam się figurze pana S., gdy unosi się z fotela w całej swej ogromności i wyciąga prawicę jak skrzydło wiatraka (Dzien III 322)

d) promień latarni morskiej

[na plaży w Royan] *Olbrzymie skrzydło latarni, opisujące półkole o siedemdziesięciu kilometrach promienia, przeszukiwało otchłanie i samotnie morza* (Zam 142)

Latarnie morskie poczęły miotać na nieskończoność wód skrzydła ogniste długie na kilkadziesiąt kilometrów (Urod 370)

e) kształt żagli pływających żaglówek

Trójkątne skrzydła płóciennych żagli (Międz 300)

W przestworzu morza wędrownie, ostre skazy czerwonych żagli nad łodziami, co niby uskrzydłone owady worały się i zaczęły o równinę – a wnet odleć (Urod 383)

f) części sieci rybackich

[rybak] *wyjechał w wielkim bacie na morze, wyrzucił prawe skrzydło, macicę, lewe skrzydło niewodu* (Międz 358)

[rybacy] *Każdy z braci wymiatał sieć swoją, złożoną z matni i dwu krótkich skrzydeł opatrzonych deskami, które służą do rozpięcia niewodu. Do skrzydeł i desek przywiązane mieli długie liny* (Międz 352)

g) cechy kobiety

Coś niepospolitego, nakazującego bezwzględne posłuszeństwo, władczego było w każdym uśmiechu, spojrzeniu, ruchu równych skrzydlatych brwi (Wszys 109/110)

[o Helenie] *Gdy te oczy spod czarnych, skrzydlatych rzęs cisną spojrzenie, to jakby cię raziły* (Dzien II 448)

[o Helenie] *Na moje szczęście grają mazura. Wraca jej wesolość, żywość, dowcip – oczy ćmią się jak wtedy, gdy czaruje w salonie, staje się skrzydlatą jakąś: życie jej, jej żywioł – zabawa – skrzydłem ją musnęła* (Dzien II 36)

Miała włosy czarne jak skrzydła kruka (Cien 284)

[opis spotkanej dziewczyny] [...] *szczególnie wspaniale i szczególnie nieprzyjemne są te brwi: co chwila drgają one porywczo, zuchwale, dumnie, jak wąskie skrzydła ponurego ptaka* (Dzien II 437)

[doktor Obarecki wspomina „Siłaczkę”] *Ona nie podniesie oczu, zmarszczy brwi, podobne do prostych a wąskich skrzydełek jakiegoś ptaka* (Sił 99)

[...] *tęskniły [...] oczy do jej oczu, do dwu czarnych aniołów, osłoniętych subtelnością cieniów niby dwojgiem płochliwych skrzydeł* (Urod 84)

h) warto też wymienić i taką dwoistość:

My, kajdaniarze, wiemy... Walka dla zniszczenia ucisku – to dopiero jedno skrzydło. Bo drugie skrzydło – to praca (Urod 345)

6. ‘ugrupowanie wewnątrz jakiejś partii, stronnictwa, organizacji, różniących się poglądami od reszty członków; odłam’

[wśród uczniów w szkole w zaborze rosyjskim] [...] *którzy stanowili najbardziej prawe skrzydło tej prawicy* (Syz 220)

Militarna tematyka utworów Żeromskiego decydowała o wprowadzeniu do ich tekstu określonego nazewnictwa, związanego z uzbrojeniem wojsk różnych okresów historycznych. Stąd częste skrzydła w znakach husarii, stąd też nazwy ugrupowań i szyków bojowych wojsk. Warto dodać, że Żeromski miał bardzo dużą wiedzę w dziedzinie wojskowości¹¹.

8. hist. ‘element składowy zbroi husarskiej w postaci wielkiej blachy w kształcie skrzydeł ptasich lub ramy z wprawionymi w nią piórami, najczęściej orłów lub sępów’

[...] *jakoby ów podjazd szalony Odrzywolskiego Jana, co pocwałował orłoszumiący skrzydłami w paszczę nieprzyjacielską* (Dum 116)

[...] *między sępie skrzydła, kity i czuby ich wodzów, między połyski jataganów* [...] (Dum 124)

[...] *a nieskazitelnym pióropuszem zaramiennych skrzydeł, co sławę żołnierzom szumią, zamiata piach niskiego dna* (Dum 128)

Hetmański na czele znak, drzewo z wprawionym w nie skrzydłem rozpostartym, orłowym (Dum 117)

¹¹ Zob. Ryszard Handke, *Walka, wojna, wojskowość*, t. 6. serii *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego* (Kraków: Universitas, 2002).

[rycerze] *Zaramienne skrzydła w kunsztownej oprawie zrosły się w las, w puszcze młodą, po której strzelistych piórach sława szeleszcze* (Dum 117)

A skoro poszli skrzydlaci w pełny cwał, we wszystkich chorągwiany pęd – nie strzymała Moskwa razu (Dum 180)

11. wojsk. a) ‘boczna część ogólnego ugrupowania bojowego; w mustrze: prawe lub lewe zakończenie szyku’

Skrzydło stojące na brzegu od strony Alp Berneńskich rzuciło się w bród i prawie po szyję zanurzywszy się w wodzie wyszło na brzeg w sile kilku setek ludzi (O żoł 240)

W prawym szyku Herman Denhof jak strzala wbił się w skrzydła janczarskie (Dum 113)

Stanisław Koniecpolski, hetman polny, czyni w obozie rząd dzienny i dysponuje szyk w polu. On ma pod sobą skrzydło prawe. Na czele wszystkiej siły skrzydła lewego trzyma dowództwa buzdygan Samuel książę Koreckie, Pogoń odwieczną na tarczy noszący (Dum 113)

Sformowana przez Dunina piechota uderzyła z dwu skrzydeł, od jeziorzysk i lasów (Wiatr 178)

[kampania Napoleońska, rok 1799] *Baron Kray złamał już był lewe skrzydło armii Scherera [...] Batalion polski (pierwszy) pod szefem Dembowskim zasłaniał cofanie się prawego skrzydła ku Vigaccio, a generał-adiutant Kosiński osłaniał lewe skrzydło na drodze ku Nogara* (Pop I 259/260)

Kompania miała rozkaz przebyć błota rzeczki Rawki poniżej trzech stawów w Michałowicach i od pierwszego skrzydła, z miejsca, gdzie stała ostatnia wedeta, wejść w lasy (Pop III 120)

Ze zbioru znaczeń wyrazu *skrzydło*, jakie znalazły się w SJPD, w tekstach Żeromskiego brak trzech: 7. geol. ‘część boczna skalnego siodła lub łęku’; 9. sport. ‘boczna część boiska’; 10. spoż. ‘mięso wołowe, część przy zrazowej’.

Natomiast jest u Żeromskiego poświadczenie znaczenia ptasich skrzydeł jako ochrony, opieki, utrwalone zarówno w funkcji podstawowej, jak i metaforycznej, a nawiązujące do utrwalonego od czasów biblijnych (brak w SJPD):

[...] *gdy deszcz spada na uroczę zarośla, słowiki zanoszą się od śpiewu. Może kąpiąc się w tym dżdżu doznają rozkoszy, może on zaspokaja ich pragnienie, a może dokucza samicom, które szczerlnie skrzydłami otulają gniazda* (Mog 84)

[...] *gdy osiągnął pewnej myśli podspodniej, bezsilnej jak pisklątko pod matki skrzydłami* (Wiatr 75)

[...] wszystkie trzy dziewice odruchowo zbliżyły się do starej damy, jakby się przed zbójcą chroniły pod jej skrzydła (Ludz 15)

Metafory

W zbiorze związków wyrazowych o charakterze frazeologicznym i metaforycznym można wyróżnić kilka grup, z podkreśleniem, że konteksty Żeromskiego nierazdo łączą w sobie cechy wyrażań i zwrotów.

a) Wśród wyrażań niektóre kojarzą z kształtem skrzydeł wygląd różnych elementów otaczającego świata, np.: wody, lasu, mgły, sadzy itp.

[Mantua, rok 1799] *Wtem runął gromem strzał armatni. Okna zadrżały w swych zasłach wszystkimi futrynami [...] W luftach kominów załopotaly strącone skrzydła sadzy* (Pop I 265/266)

Parowiec wydobyl się zwolna z portu, wyszedł na pełne morze... Pomknął w kierunku wyspy Capri, ciągnąc za sobą smugę białego dymu i dwa szerokie skrzydła na morskiej równinie... (Dzieje II 23)

Statek nurzając się w toń wstrząsał jej uśpioną powierzchnię i ciągnął za sobą jakby obwisłe skrzydła z fal rozpostartych (Na pok 201)

Dwa wielkie skrzydła tego przedwiecznego Wisły łożyska nieznane są, albowiem w morzu na zawsze zginęły (Międz 307)

[w górach] *W górze, na zrębach podobnych do piór skrzydła pancernego rycerza, chwiały się odwieczne kępy świerków i zwisał rudy mech* (Pop II 84)

Z obu stron drogi zbliżały się coraz bardziej ku jadącym skrzydła rozległe szerokiego lasu (Pop II 133)

[Helena i Rafał w drodze w góry] *Wtem droga zawisła nad urwiskiem i skrzyła się w miejscu. Las uciekł przed oczu i, jakoby ciemne skrzydło, chyżo poleciał w bok, na dół* (Pop II 72)

Błonia obrosłe wikliną, daleka przestrzeń tamtego, prawego brzegu z jego miasteczkami, smugami wsi i skrzydłami lasów ukazywały się niekiedy jak odbicia chmur (Pop I 67/68)

[staw w Wygnance o świcie] [...] *woda samotna została w dole, a mgły porzuciły jej łono. Zwijały swe cudne, powłóczyste szaty, rozszerzały przezroczyte skrzydła i mdlejąc, wijąc się z żalu, ginęły w błękicie* (Pop I 144)

Wysoko stały białe obłoki jakby zaspasniegów spiętrzonych, pomalowane ślicznymi cieniami. W głębi ich skrzydeł rozlegał się istny chór skowronków (Ludz 109)

Onego wieczora świecił księżyc. Chmury skrzydlate leciały z zachodu na wschód przed nieruchomą światłością tarczy (Dzieje I 214)

[Ewa na ulicy] *Dała się ciągnąć tłumowi, jakimś skrzydłu wielkiego włoku ludzkiego* (Dzieje I 110)

b) Niekiedy *skrzydło* staje się synonimem *ptaka*

[wyobrażenia Judyta na dole w kopalni, gdy myśli o tym, jak ona powstawała] *Te wielkie potwory, splecione między sobą łańcuchami lian, krzewiły się na pulchnym torfowisku [...] Słodkie upalne lata wyciągały z ziemi pod chmury te pnie i gałęzie, dostępne tylko dla wzroku i skrzydeł; wilgotne, deszczowe zimy zasilaly głębę na wieki* (Ludz 324)

c) Raz po raz spotyka się przywołania skrzydeł anielskich oraz ich przeciwieństwa – skrzydeł szatana, których synonimem są: czerń, ciemność i upadek

[Ewa w Nicei, obserwująca błyski latarni morskiej] *Bo tam był anioł groźny nad niezgruntowanymi wodami... Skrzydła jego od zachodu na wschód...* (Dzieje I 276)

Pchnięte skrzydłem anielskim pociągnęły głuche wody na wschód – na zachód (Wis 9)

[Bodzanta do Ewy] [...] *mam taką polską manię, żeby wyzwałać anioła. Lubię patrzeć, gdy mu rosną skrzydła [...] Może skrzydła którego z nich, gdy popłynie ku niebu, zainiosą daleko grzeszną moją modlitwę za Martę!* (Dzieje II 169)

Nagle przelatuje jedna myśl jak błyskawica: sprzedać pierścionek otrzymany od Heli. Zdaje się, że ta myśl nie wylęgła się w mózgu, ale jest nad tobą w powietrzu, wisi jak szatan, otacza się czarnymi skrzydłami marzeń o zaspokojeniu głodu – a jednocześnie wbija w serce pazur (Dzien III 84)

[Jan z Kolna] *Huczały mu nad czołem czarne skrzydła znowy* (Wiatr 192)

[rozmyślenia Ewy w kościele] *Zapytana w owej chwili, odpowiedziałaby bez wahania, że to szatan szkarłatnymi skrzydłami okrył jej duszę* (Dzieje I 78)

[stan Ewy, która wie, że jest w ciąży] *Smagały ją zjadliwe a milczące spojrzenia. Trzepały się nad nią czarne skrzydła słów plugawej zniewagi* (Dzieje I 192)

Tam oto marzenia bezwiedne bratają się z pożądaniem, tam niezgłębiona miłość przytula się do prośby – i stoi zawieszona w przestrzeni pod czarnymi skrzydłami świadomej, a przecież bolesnej zdrady (Dzien III 65)

Myśl się wzniosła nad niziną opuszczoną jak gdyby anioł wszystko widzący. Lecz nagle wichur nieublagany uderzył w jej skrzydła, wylał je ku dołowi, zwichnął i potargał (Wszys 114)

Zdawało mi się, że ciemność nie tylko mnie otacza, ale idzie przeze mnie na wskroś, jak idzie przez wodę. Miękkimi, niewidzialnymi piórami swych skrzydeł dotykała każdej myśli i gasiła iskierki pociechy (Mog 103)

d) Bardzo liczne są skojarzenia z wiatrem, także z zamiecią, co potwierdza trwałość odwiecznego określenia *na skrzydłach wiatru* (zob. wyżej). U Żeromskiego nie są to jednak tylko proste cytaty, choć są i takie, ale obok nich więcej kontekstów stanowi rozmaite przetworzenia pierwotnego zwrotu przez użycie innych czasowników niż *lecieć*, wyrażające nie tylko latanie, ale i inne ewolucje ptasich skrzydeł, np.:

Aż o wysnionym północku, gdy zamieć bije skrzydłami o czuby zamczyska (Pow 88)

Potem i wiatr zwinął skrzydła, i zawisł w przestrzeni pachnącej żywicą, wikliną i zbożami (Pok 79)

Polotny wiatr wywiewa z niego i zabiera na błogosławione swe skrzydła nieprzezwyciężoną noc udręczenia (Wis 8)

[park w Grudnie] *Drzewa nad tym ciennikiem i w głębi parku, z dala stojące głuchym, dumnym, uprzywilejowanym zastępem, zdawały się nie rosnąć, nie wznosić, nie dźwigać z tej ziemi, lecz na skrzydłach lecieć ku niebu (Pop I 174)*

Bardzo dawne i niewymownie miłe mary zlatywały ku niemu na skrzydłach powiewów wiosennych (Syz 41)

Kiedy niekiedy ciepły wiatr niósł tu na skrzydłach swoich odgłos szelestny młodego zboża (Ludz 196)

Wiatr-herold świtu lata nad światem głosząc kwiatom, ziołom, drzewom i ptakom: słońce! Są chwile, że i wiatr zwija skrzydła i wisi niemy w przestrzeni [...] Cisza jest wtedy nieopisana (Dzien II 279)

Ogromna, niebieska, o miedzianym odbłyску chmura zbliża się na skrzydłach wiatru (Dzien III 113)

[...] *wyższe obłoki wirowały i niosły się w przestwór na skrzydłach wiatru (Urod 384)*

Chata [...] Nawał wichrów siekł ją i prał, podważał liche jej przyciesi [...] pędził dookoła kwicząc przeciągłe, thukł w nią stumilowymi skrzydłami i wszczepiał między belki żelazne swe pazury (Pop I 116)

[Cezary w sianie na polu, po bijatyce w Leńcu] *Przelotny wiatr stał się dlań dobry i czuły [...] Na skrzydła swoje brał jego czucie zranione i niósł je dokądś (Przed 246)*

Za drzew ogrodu zaczęła się wychylać straszna ogromem, zięjąca zimnem, lecąca na skrzydłach wichru – hiena-chmura (Dzien II 352)

- e) Najliczniejsze są konteksty zawierające wyrażenia i zwroty przedstawiające rozmaite stany, myśli, odczucia, emocje, takie jak: dowcip, fantazja, geniusz, marzenie, szczęście, pewność siebie, postanowienie, złudzenie, nieszczęście, pośmiewisko, rozpacz, zniewaga itp., a nawet czas, a także myśl, muzyka, poezja, pieśń, praca; skrzydlata jest też miłość, skrzydlate są słowa, wyrazy itp. Wszystkie one „dostają skrzydeł”. Warto przy tym zauważyć, że prawie połowa takich kontekstów pochodzi z *Dzienników*, które młody Żeromski traktował jako rozmowę z samym sobą i powierzał im swoje osobiste myśli, opinie, spostrzeżenia, wrażenia oraz emocje, np.:

[pani Sabina Topolewska w Posusze] [...] *gdy się patrzyło z boku na tę osobę już czterdziestoletnią, jak z wdziękiem podlotka, na skrzydłach dowcipu i wesela przefruwała z kwiatka na kwiatek* (Naw 153)

[o lekturach, zwłaszcza o książkach Brandesa] *Książki te wyrobiły we mnie niejaki artyzm, przypawiły skrzydła fantazji* (Dzien I 297)

W cieniu ich szaty książkowej geniusz ludu włoskiego rozwijał skrzydła (Suł 74)

[Jasiołd o swoim zakochaniu] [...] *kołysał się na skrzydłach szczęścia* (Char 249)

[Jaz, bal w dniu św. Szczepana] *Właśnie kapela zagrała polskiego i wyniosłe, wspaniałe dźwięki porwały na skrzydła swoje nowe postanowienie Rafała* (Pop II 228)

[autor po posiłku, który przyszedł po długim głodowaniu] *Czuję chęć do pracy i unoszę się na skrzydłach bezwiednej, odruchowej, pozbawionej podstawy pewności siebie* (Dzien III 87)

[Rafał ranny po walce z wilkiem] *Głowa stała się glazem lecącym w przepaść jakby w ciasną, ognistą studnię. Plochliwe skrzydło złudzenia kurczyło się co minuta* (Pop I 117)

[Ewa, gdy domyśla się, że jest w ciąży] *Widziała wtedy wzrokiem użyczonym, podczas gdy włosy jeżyły się na głowie, a w uszach syczał świst i łopot tajemnicznych skrzydeł nieszczęścia, wszechmoc namiętności* (Dzieje I 190)

Domysł nie otamowany rachunkiem, zakazany samemu sobie bez zamknięcia go w ścisłe koło dowodów, leciał na skrzydłach rozpacz (Wiatr 203)

Muzyka to najlepsza towarzyszka i opiekunka nasza. Bez niej myśl nie miałaby skrzydeł (Dzien I 291)

[Nienaski] *Na skrzydłach tej muzyki przemierzał jak gdyby po wtóre, jak gdyby przy blasku słońca wszystko, co w duszy zdarzyło się w nocy, w ciemności, w niewiedzy* (Naw 202)

Byłem na koncercie hiszpańskim [...] Grano, grano... serenadę Szuberta. Tej pieśni, nieśmiertelnie pięknej, dość do wypędzenia szatanów [...] przenosi duszę na skrzydłach muzyki w kraj, gdzie szatanom wchodzić nie wolno (Dzien I 270)

Dziś staliśmy z Tomkiem pod jego oknami i słuchali czardasza [...] Doprawdy leciałem na skrzydłach tej pięknej węgierskiej pieśni. Czardasz jest ulubionym tańcem moim (Dzien I 267)

[...] jeden duch unoszący mię niekiedy w błogosławione szczęścia krainy na skrzydłach poezji (Dzien I 49)

[...] genialny pomysł – to wyrywanie się człowieka z piasków i ilów ziemi ku słońcu na skrzydłach pieśni (Suł 177)

Przyprawcie pracy organicznej skrzydła, którymi niech leci do niepodległości (Dzien II 410)

[ranny Cedro] Dech zapiera. Serce się zrywa i tomoce skrzydłami w gałęzie niby złapany siecią dziki orzeł-zyz (Pop III 106)

Czas leciał na skrzydłach, a dzień zwłoki o wszystkim stanowił (Pop II 267)

U boku broni żadnej. Na głowie szyszak pogardy. Zza ramion skrzydła pośmiewiska szeleszczą (Pow 93)

[katedra w Mediolanie] Jestem tu trzeci raz w życiu. Zawsze inne uczucie. Muzyka, chór za ołtarzem. Bóg katolicyzmu zwiesił swe skrzydła olbrzymie (Zapis 152)

Jam poeta, a mnie skrzydeł przypiąć nie dają sobie, a mnie każą gnść w błocie. Precz z ludźmi, mam moją wolę, jam pan sobie! Dostyc już długo giąłem kark. Chcę polecieć i latać, latać, póki skrzydeł wystarczy. Choćby potem jak Ikar upaść (Dzien I 238)

Tacyż to są kapłani sztuki! [...] Stał wysoko, chciał wzlecieć jeszcze wyżej... Lecz lot bez skrzydeł sprowadza zawsze upadek, a lot z cudzymi skrzydłami musi rzucić w błoto poniżenia wcześniej czy później (Dzien I 233)

[...] tyle razy na dzień lecę do Ciebie na dziwnie szybkich i dziwnie szerokich skrzydłach, że nie powinnaś o mnie wątpić (List do Oktawii Rodkiewiczowej z 12 II 1892 r., Listy I, s. 133)

[...] ty, Chryste biednego życia [...] – ty nas wynosisz na skrzydłach i zakrywając nimi zgniliznę padole, wskazujesz błękit niebios (Dzien III 69)

[Bukowicz o sobie do Zofii] Więc o tym ptaku... o cudnym ptaku. Musimy o nim prędko mówić, gdyż zaraz rozwijam skrzydła i lecę do panny Anny (Grzech 47)

[Jasiołd po rozmowie z Granowskim, który go namawiał, żeby się zaopiekował Śnicową] Można by bronić ją i wspierać. Zdawało się młokosowi, że mu u ramion skrzydła urosły (Char 220)

Przecie ten, kto chce latać na skrzydłach, musi się wywyższyć ponad tych, co chcą tylko pęłzać, i to na kolanach (Urod 213)

Czuł w sobie lekkość i zdolność do lotu jak ptaki. Rozłożył tylko skrzydła i uciec z ziemi (Pav 203)

W wyobraźni dziecięcej ukazał się oficer [...] biegnący [...] z obnażoną szablą [...] Zdało się dziecku, że mu nad głową skrzydła szumią... (Wszys 131)

[...] *miłość skrzydlata, która znów przyleci nieproszona* (Dzien I 386)

[...] *jak w duszy sępie twoje spojrzenie i twe skrzydlate, dziejowe słowo pod sercem chował* (Dum 178)

[profesor na stacji, gdy Rafał i Krzysztof, nadzy i ubrudzeni po przygodzie na Wiśle, wrócili do domu] *Wreszcie słowo skrzydlate wyfrunęło z jego łacińskiej gardzieli: – Olbromski!... to ty, ptaszku! Twoja to jest nowa sprawka...* (Pop I 77)

[Judym o Joasi] *Judym przez chwilę daremnie czekał, że usta powiedzą wyraz skrzydlaty, który chował się w tym prześlicznym uśmiechu* (Ludz 278)

Porównania

O porównaniach występujących w tekstach Żeromskiego a odnoszących się do relacji człowiek–świat zwierząt pisałam w artykule zamieszczonym w 15. tomie „Studiów Językoznawczych”¹². Tam znalazło się m.in. osiem kontekstów zawierających wyraz *skrzydło*. Tutaj omawiam, w innym ujęciu, pełny i nie tak jednorodny zbiór porównań ze składnikiem *skrzydło* (a w ilustracji materiałowej dotyczącej człowieka powtarzam tylko niektóre konteksty spośród wymienionych poprzednio).

U Żeromskiego porównania rzadko bywają proste, zazwyczaj stanowią rozbudowane konstrukcje (nazywam je kontekstami fabularnymi), a semantyczne związki stron porównania oparte są na różnych zasadach doboru cech.

W tym zbiorze mamy kilka podmiotów, które porównywane są ze skrzydłami: głównie ptaków (w tym również konkretnych ptaków: bekasa, jaskółki, jastrzębia, kwiczoła), wyjątkowo też ze skrzydłami nietoperza, ale również ze skrzydłami anioła, szatana i wiatru. Wśród podmiotów mamy: ludzi, zwierzęta, obiekty przyrody oraz podmioty niematerialne (abstracta): czas, dusza, nadzieja, pieśń, ślad przeszłości, pamięć, tęsknota, troska.

a) Ludzie są porównywani do ptaków, a skrzydła są dla nich siłą wyzwalającą albo przeciwnie – niszczącą

Czuł w sobie lekkość i zdolność do lotu jak ptaki. Rozłożył tylko skrzydła i uciec z ziemi (Pav 203)

Byłem bowiem największym (bo jedynym) na całej Świątokrzyskie Góry poetą udającym myśliwca i rybaka. Miałem w sobie lekkość lisa, nogi jelenia i jak gdyby skrzydła bekasa u ramion. Pisałem swe marne wiersze w lasach i na wertepach (Pusz 267)

¹² Kwiryna Handke, „Relacje: człowiek – świat zwierząt w porównaniach występujących w tekstach Stefana Żeromskiego”, *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny* 15 (2016): 5–18.

[17-letni Antoś, śpiewający w podskokach] *Te rozmaite śpiewanki zdawały się nosić go po świecie jak skrzydła noszą ptaka* (Złe spoj 161)

Wszystko powietrze było tak przezyste, tak ciche, tak jakoś lotne, że zdawało się, jakoby człowiek był ptakiem... Rozłożył skrzydła w lodowatej przestrzeni i uchodził w górę z tej ziemi! (Naw 284)

Począł chodzić po miękkim dywanie [...] – począł przesuwać się wzdłuż mebli, jak gdyby fruwał na niewidzialnych skrzydłach (Pav 207)

[Smętek] *Ruch jego każdy był celowo nieomylny, jako rzut skrzydła jastrzębia, rylcem doskonałości we wklęsłych cyrklowany niebiosach* (Wiatr 61)

[osłabiona matka Cezarego] *Lecz siły tej kobiety malały. [...] W oczach latał jakby rój skrzydeł czarnych nietoperzów* (Przed 36)

[Anzelm] *Uczulem jak gdyby skrzydła drapieżnego kondora wrosnięte w moje ramiona* (Róża 19)

[Piotr] *Serce ścisnęło się w nim i dusza zamierała [...] gdy się tłukł jak ptak z wykręconymi skrzydłami, nagle złapany z wolnego powietrza miłości i z przestworów szczęścia w ciemność zdradzieckiego potrzasku* (Urod 110)

[chory] [...] *idzie przez mus, przez wysiłek, jak ślimak, choć się zrywa w nim coś jak kwiczoł zaczepiony nogą w sidle, choć trzepocą w nim niby skrzydła ptasie. I nie może podlecieć wyżej jak na długość sidła i ciągle spada, a spada...* (Cokol 44)

[Jasiołd we śnie myślący o Celinie Śnicowej] *Senne cierpienie wzniosło się jako burza [...] Nogi same biegną po schodach kamiennych śpiącego domu, serce jest jako ptak skrzydlaty, któremu huragan kości skrzydeł połamał* (Char 199)

b) Zwierzęta poruszają się jak ptaki lub wiatr

[klacz Baśka w ucieczce przed wilkami] *Gdy do jej uszu doleciał osłuch wilczego cmokania, gnała znowu ze zdwojoną siłą, śmigając jak ptak, skrzydła orle mający u każdej pęciny, brzuchem rozgarniała śnieg na ziemi* (Pop I 110)

[Rafał i Michcik uciekają z Tarnin przed Austriakami] *Lecą jak ów ranny wicher na skrzydłach wiatronogich koni, ścigani dalekim krzykiem austriackim...* (Pop III 244)

c) Anioł skrzydlaty symbolizuje dobro, opiekę, pomoc, wybawienie

[Salomea i matka przy rannym Odrowążu] *Gdy chory zakaszlał albo jęknął, biegły jak dwa skrzydła tego samego anioła osłaniać go, chłodzić czoło, pocieszać* (Wier 135)

[Piotr w Krakowie słucha hejnału] *Błogosławiona pieśń nie ustawała. Jakoby skrzydła silnego anioła podłożyła się pod czujną a strudzoną duszę* (Urod 314)

[...] *skostniałym zamroczeniom rozpaczy, gdy dobrotliwa władza pamięci jak anioł zaslania skrzydłami rzeczywistość* (W sid 135)

Na zachodzie mgielka niebieskawa płynęła przez niebo zorzane, jak zadumany anioł, co opuściwszy skrzydła znużone od lotu pracowitego, kieruje się ku krańcom świata (Dzieje I 170)

[Capri, morze] *Brylantowe iskry sypią się po powierzchni. Chwilami rozpościera się coś, jakby srebrzyste skrzydła olbrzymiego anioła, który przez morze idzie* (Zapis 162)

Stała się lekka, jakby ją wielkie skrzydła anioła niosły nad ziemią (Sen o chl 77)

W przestworze zalanym światłem miesięcznym stały tu i owdzie na niebie rozwiane blade chmurki niby skrzydła i szaty cherubinów (Prom 119)

[Rafał w górach po śmierci Heleny] *Rzucił w kamienny świat krzyk z całej piersi. Na wschód, na zachód, na północ i na południe... Głos nieszczęśliwy leciał w ciemne doły, w błękitne przepaście, jak anioł z wątlymi skrzydły, rozbijał się na krawędziach, roztrzaskiwał o strome gzymsy i skonał w łóżyskach otchłani* (Pop II 95)

d) Szatan symbolizuje zło, kojarzy się z ciemnością

Ciemność parna i duszna latała nad ziemią niby skrzydła szatańskie (Arym 22)

e) Obiekty otaczającej przyrody (wiatr, łańchmany śniegu w górach, dymy, gradowe obłoki)

Lekkie obłoczki suną nad głową, zrywa się co chwila wiatr i, niby skrzydła ptaka-olbrzyma, bije w gałęzie wiklin (Dzien III 392)

[Rafał i Helena w górach] [...] *stały poszczerbione turnie. W mroku ich złomów wisiały czarne łańchmany śniegu o barwie trupiej kości, którą wichur, słońce i deszcz w próchno obracają. Czaiły się tam jak olbrzymie, białawe nietoperze z rozciągniętymi skrzydłami* (Pop II 78)

[podpalane przez Prusaków gdańskie przedmieścia] *Dymy rozpościerały się lub składały niby skrzydła olbrzymie, już to zapraszając obłudnie, pociągając zdradziecko, już zamykając widok na zawsze w ciemnicy śmierci wiecznej* (Wiatr 218)

[...] *jako skrzydła obłoków gradowych, poczną się rozciągać, rozwłóczyć, wyteżać nieprzyjaciela zagony* (Dum 214)

f) Podmioty niematerialne (abstracta)

[autor odwiedza Kielce po latach] *Dusza ucieka w minione lata i waży się jak ptak na skrzydłach wspomnień* (Dzien III 48)

Są to figle tęsknoty, jaka trzepie się w sercu na podobieństwo ptaka ze związanymi skrzydłami (List do Oktawii Rodkiewiczowej z 6 VI 1892 r., Listy 34, s. 334)

[...] *po podniesieniu zaczęli całym kościołem śpiewać swoją pieśń – „Święty Boże, Święty Mocny, Święty a Nieśmiertelny” [...] Nieuczony, potężny, jednolity głos tłumu podrywał się z ziemi jak ptak, rozpościerał skrzydła i szybował ku niebu* (Urod 287)

[gruzy Tyńca] [...] *patrzą w otchłań zamarłych czasów, niedocieczoną dla nikogo na ziemi, w zdarzenia z których powstał taki jedynie ślad jak ślad jastrzębia, który w powietrzu przepłynął, śniady na ziemię rzucił cień rozpostartych skrzydeł i odleciał* (Wis 19)

A ponad tymi słowy, jak czarne motyle, a może jak błękitne, przejrzystoskrzydłe lątwki, snuły się troski i nadzieje (Dzieje I 132)

[marzenie Rafała o Elżbiecie] *Była także zachwycającą nadzieją, która wiedzie jakoby na skrzydłach motyli przez czas i przestrzeń* (Pop II 221)

Niepostrzeżenie niby na skrzydłach jaskółki przeleciał czas południowy (Wszys 135)

[Rafał w Tarninach na pokucie] *Były dni, że czas leciał jak jaskółka na skrzydłach* (Pop I 90)

Ostatnie dni zeszyły szybko, przeleciały jak na ptasich skrzydłach (Urod 122)

Kilka słów na zakończenie

Pisarz poprzez teksty przekazuje niektóre cechy swojej osobowości, zostawia w nich ślady swoich życiowych przeżyć i nabytych doświadczeń. Dlatego podczas badania tworzywa językowego tekstów pisarza, zwłaszcza przy analizowaniu zawartego w nich słownictwa, warto raz po raz zadawać sobie pytanie: dlaczego? A w interpretacjach poszukiwać na nie odpowiedzi – również w biografii autora.

W powyższym przedstawieniu tematu starałam się na przykładzie wybranego fragmentu słownictwa z tekstów Żeromskiego dojrzeć i uwypuklić niektóre istotne wydarzenia z życia pisarza.

Co do samego przedmiotu analizy materiałowej, widać, że wyraz *skrzydło/skrzydła* był dla Żeromskiego bardzo przydatny w opisach świata rzeczywistego i przedstawionego. Z jednej strony dzięki doskonałej obserwacji znał świat latających stworzeń i umiał go przedstawiać, znał również doskonale język polski, którym ten świat opisywał i wyrażał. Z drugiej strony tkwił głęboko w śródziemnomorskiej tradycji kulturowej i odczuwał odwieczną jej symbolikę, która pozwoliła mu budować tak wiele kontekstów o charakterze metaforycznym.

W konkretnej tekstowej realizacji Żeromski wydobywał i uwypuklał niezwykłość skrzydeł nie tylko jako doskonałego narzędzia latania, poruszania się ponad ziemią, dokonywania najrozmaitszych ewolucji, a przede wszystkim pozbywania się więzów i odczuwania wolności. Akcentował ich niezwykłość dzięki treści, jakie niosą w sobie, ponieważ są wieloznaczne leksykalnie i symboliczne pojęciowo.

Skróty tytułów utworów, z których pochodzą cytaty

Arym – *Aryman mści się*
 Char – *Charitas*
 Cien – *Cienie*
 Cokol – *Cokolwiek się zdarzy, niech uderza we mnie*
 Dum – *Duma o hetmanie*
 Dzieje – *Dzieje grzechu*
 Dzień – *Dzienniki*
 Grzech – *Grzech*
 Listy – *Listy*
 Ludz – *Ludzie bezdomni*
 Międz – *Międzymorze*
 Mog – *Mogila*
 Na pok – *Na pokładzie*
 Naw – *Nawracanie Judasza*
 Nied – *Niedobitek*
 Nok – *Nokturn*
 O żoł – *O żołnierzu tulaczu*
 Pav – *Pavoncello*
 Poc – *Pocalunek*
 Pog – *Poganin*
 Pok – *Pokusa*
 Pom – *Pomyłki*
 Ponad – *Ponad śnieg bielszym się stanę*
 Pop – *Popioły*
 Pow – *Powieść o Udałym Wałgierzu*
 Prom – *Promień*
 Przed – *Przedwiośnie*
 Pusz – *Puszcza jodłowa*
 Róża – *Róża*
 Sen o chl – *Sen o chlebie*
 Sił – *Siłaczka*
 Suł – *Sulkowski*
 Syz – *Szyfowe prace*
 Uciek – *Uciekła mi przepióreczka*
 Urod – *Uroda życia*
 Wiatr – *Wiatr od morza*
 Wier – *Wierna rzeka*
 Wil – *Wilga*
 Wis – *Wisła*
 W sid – *W sidłach niedoli*
 Wszys – *Wszystko i nic*

Zam – Zamieć
 Zap – Zapomnienie
 Zapis – Zapiski z podróży
 Złe spoj – Złe spojrzenie
 Zmierch – Zmierzch

Bibliografia

- Bartnicka, Barbara. *Świat dźwięków*. T. 4. serii *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*. Kraków: Universitas, 2003.
- Doroszewski, Witold, red. *Słownik języka polskiego*. T. I–XI. Warszawa: PWN, 1958–1969.
- Handke, Kwiryna. „Relacje: człowiek – świat zwierząt w porównaniach występujących w tekstach Stefana Żeromskiego”. *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny* 15 (2016): 5–18.
- Handke, Kwiryna. *Świat barw*. T. 5. serii *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*. Kraków: Universitas, 2003.
- Handke, Kwiryna. *Polszczyzna Stefana Żeromskiego*. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, 2012.
- Handke, Kwiryna. „Żeromski jako kolorysta”. *Zeszyty Stowarzyszenia im. Stefana Żeromskiego* 4 (2014): 11–29.
- Handke, Ryszard. *Walka, wojna, wojskowość*. T. 6. serii *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*. Kraków: Universitas, 2003.
- Kaszelowicz, Stanisław, Stanisław Eile, oprac. *Żeromski Stefan. Kalendarz życia i twórczości*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1961.
- Kopaliński, Władysław. *Słownik symboli*. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1990.
- Skorupka, Stanisław. *Słownik frazeologiczny języka polskiego*. T. I–II. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1989.
- Żeromski, Stefan. *Dzienniki*. T. I–III. Warszawa: Czytelnik, 1953–1956.
- Żeromski, Stefan. *Listy*. Oprac. Zdzisław J. Adamczyk. W: tenże, *Pisma zebrane*. T. 34–39. Warszawa: Czytelnik, 2001–2010.
- Żeromski, Stefan. *Pisma*, red. Stanisław Pięgoń. Warszawa: Czytelnik, 1947–1956.

Skrzydła – wyraz i nośnik symboli w tekstach Stefana Żeromskiego

Streszczenie

Tworzywo językowe zawarte w tekstach literatury pięknej może być, i bywa, rozmaicie postrzegane przez badaczy. Językoznawcy najczęściej zwracają uwagę na elementy słownikowe, specyficzne nazewnictwo czy określone formy gramatyczne lub słowotwórcze, a także na tekstową funkcjonalność poszczególnych leksemów czy form lub ich grup albo zbiorów tematycznych. Niektórzy śledzą również tropy stylistyczne, zwłaszcza metafory i porównania. Rzadziej spotykamy analizy wykraczające swoim zasięgiem poza tekst literacki jako płaszczyznę penetracji badawczej, czyli poza relację: tekst–badacz. Tymczasem ujęcie szersze, w którym uwzględni

się trójstronną relację: pisarz–tekst–badacz, pozwala dostrzec więcej aspektów niemal każdego badanego zagadnienia czy tematu. Przy tym pisarza należy tu postrzegać nie tylko jako autora, kreatora tekstu, nadawcę komunikatu, twórcę oryginalnego warsztatu pisarskiego, ale również jako jednostkę ludzką, egzystującą w określonym czasie i miejscu/miejscach, osobowość o określonej tożsamości, obdarzoną swoistymi cechami, mającą określone upodobania, poglądy i preferencje.

Z tak nakreślonej perspektywy autorka przedstawia tutaj wybraną jednostkę językową – wyraz *skrzydło* (częściej używany, ze względu na parzystość tego narządu, w formie liczby mnogiej *skrzydła*) oraz formy przymiotnika *skrzydlaty*, które występują w zbiorze tekstów jednego pisarza. Nie przypadkiem jest nim Stefan Żeromski, ponieważ on potrafił zawrzeć w swoim piśmiennictwie niespotykane gdzie indziej w literaturze polskiej bogactwo słownictwa – różnorodnego słowotwórczo, semantycznie i funkcjonalnie.

W badanym zbiorze znalazło się 257 kontekstów, w których pojawił się wyraz *skrzydło* i pochodne – w różnych znaczeniach podstawowych i wtórnych oraz w metaforycznych funkcjach tekstowych.

The wings – a means of expression and a vehicle of symbols in the writings of Stefan Żeromski

Summary

The linguistic material of the belles-lettres texts can be, and quite often is, variously perceived by the researchers. The linguists most frequently pay attention to the lexical elements, specific nomenclature, particular grammatical forms or the word-formation, as well as to the textual functionality of the lexemes, forms or their groups, or thematic sets. Some linguists also trace the rhetorical devices, particularly the metaphors and comparisons. Less frequently the analyses go beyond the literary text as a basis of the research exploration, i. e. beyond the relationship text – researcher. However, the broader approach, which takes into account the trilateral relationship writer – text – researcher, allows to grasp more aspects of nearly every problem or subject under examination. Additionally, the writer should be perceived here not only as an author or creator of the text, the message sender, the creator of his genuine writing craft, but also as a human individual, existing in a particular time and place/places, a personality, endowed with a concrete identity, specific traits, likings, opinions, and preferences.

From such perspective the author presents here the selected linguistic unit – the word *wing* (more frequently, because of the nature of this paired organ, used in plural – *wings*) and the adjectival forms *winged*, as they occur in the set of texts of one writer. Quite not incidentally this writer is Stefan Żeromski, as he was capable of encompassing in his writings the lexical wealth, unparalleled elsewhere in the Polish literature – diverse as it in the word-formation, semantic, and functional aspects.

The examined set include 257 contexts in which the word *wing* and its derivatives have occurred – with their various basic and secondary meanings, as well as the metaphoric textual functions.